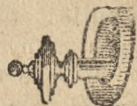


OPIEKUN KATOLICKI

Nr 11.



dawniej „Gazeta Górnośląska.”



Rok XIV.

Bytom (Beuthen O/S.) dn. 9 lutego 1887.

„Opiekun Katolicki” wychodzi co środę i sobotę.

Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara.

Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyi lub Ekspedycyi „Opiekuna Katolickiego” w Bytomiu (Beuthen O/S.) Dyngosstrasse 27.

Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycya w miejscu, jako też i w Wrocławiu Rudolf Mosse oraz Haaseenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Freudler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francją A. Sławiński Paris, Rue Vézelé Nr. 3.

Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Bytom dn. 8 lutego.

Rokowania kościelno-polityczne, co do nowego projektu rządowego, zostały w Rzymie zakończone w przeszłym tygodniu. Zgodzono się podobno co do przywrócenia zakonów z wyjątkiem Jezuitów, co do otwarcia dwóch (teoretycznych, jakie i dawiej nie istniały) seminariów duchownych w Limburgu i Osnabrücku, jako też i w tym punkcie, że rozporządzenie ustaw majowych co do zarządu diecezji (przysięga biskupów i wikaryuszy kapitularnych) mają być zmienione (a więc nie usunięte zupełnie). W jaki sposób uregulowany zostanie obowiązek notyfikacji, o tem niewiadomo. W każdym razie nowy projekt kościelno-polityczny nie zawiera bynajmniej organicznej rewizji, lecz jest tylko piątą nowelą kościelną.

— Na wspólnej naradzie ministrów austriackich i węgierskich w Wiedniu dnia 29 i 30 z. m., odbytej pod przewodnictwem samego cesarza Franciszka Józefa, postanowiono przyspieszyć uzbrojenie landsturm, uchwalonego w przeszłym roku. Węgierski minister oświadczył w sejmie, że uzbrojenia się czynią wszędzie, nie wyjąwszy Szwajcaryi i Belgii i że są przygotowaniem do wojny, ale jedynie środkiem ostrożności. Minister mówił tak, jak mówić musi dyplomata; nie posadzał żadnego z mocarstw europejskich o

zamiar wywołania wojny, przyznał wszystkim państwom pokojowe zamiary, a cała winę zwał tylko na nieszczęśliwy stan polityczny Europy.

Odpowiedź

na zarzuty przeciwko Religii św.

Na co się przyda wzywać N. P. Maryi i Świętych? Jakże oni nas usłyszają?

(Dokończenie).

Cośmy o Najświętszej Pannie powiedzieli, tyczy się w odpowiednim naturalnie stosunku, i czei Świętym Pańskim należnej. Święci nie są prawdą Matką Boską, ale są przyjaciółmi Boga najwierniejszymi, są dziećmi jego najmilszemi. Bóg ich kocha, jak sobie na to zasługują, wiele więcej niż nas, nas którzyśmy zaiste nie wiele walczy.

Nie masz przeto w tem nic nienaturalnego, jeżeli tych świętobliwych błogosławionych braci naszych o wstawienie się za nami prosimy; postępujemy sobie w tem jako dziecko nieposłuszne, które błaga brata swego lepszego o wyproszenie łaski lub względów u ojca. Czegoby tamto nie otrzymało, ten mu wyrobi, wyjedna.

Nie będziemy się tu w długie rozprawy o czei N. Maryi Panny i Świętych Pańskich zapuszczać; nie tu jest miejsce po tem: tylko jeszcze nadmienimy; nienawiść przeciwko tej czei była zawsze znamienną wszystkich kacerstw, wszystkich buntów przeciw religii. Kto tylko porzucił Maryję, ten także wnet wzgardził Jezusem; a zaniebdanie czei Maryi należnej, nigdy jeszcze człowieka żadnego lepszym nie uczyniło.

W istocie wielce nad tym ubolewać należy, którzy tej nie chcą uznać i wielbić, którą Jezus Chrystus wybrał, którą tak ściśle wplótł w tajemnicę człowieczeństwa Swego, złobu Swego dzieciństwa Swego, prywatnej młodości i publicznej nauki Swojej, cierpienia i męki Swojej, Odkupienia naszego, którą uczynił w niebiosach uczestniczką chwały i królestwa Swego.

Ci, którzy nie czeją Maryi, powinni by drzeć kiedy rzucą okiem na wszystkie wieki chrześcijańskie. Nie masz w nich ani jednego, któryby ich oziębłości wyraźnie nie potępił, któryby był nie spełnił poroczych słów tejsze N. Panny do Elżbiety wyrzeczonych: „Błogosławioną zwać mię będą wszystkie narody” (Łuk. 1. 48.)

Jakże ubiegały się w świętym zapale ludy katolickie, poznawszy Syna Bożego, w czei i uwielbieniu Matki Jego Najświętszej! Nigdzie nie widać onego samotnego Chrystusa, o którym to znani wszyscy wyśmiewnicy Maryi Panny marzyli; wszędzie widzimy go takim jakim się ukazywał wzrokowi proroków, i jakim go nam ewangelia ś. przedstawia, to jest dziećciem Maryi, które wyrosło z jej krwi i ciała, które długo pod jej sercem i na jej ręku spoczywało, które następnie przez 30 lat pełniło wszystkie posłusznego syna powinności, w jej oczach umarło, i nim do grobu złożone zostało, jeszcze na ręku swej matki spo-częło. . .

Niechże ci synowie bez Matki, te dzieci bez serca, ci wyśmiewcy N. Maryi Panny, zapytają się serca własnego, i niech się zapytają wszystkich generacji chrześcijańskich! Począwszy od najpierszych następców Piotra ś. aż do Piusa IX., od ś. Ignacego, Ireneusza, Epifaniusza, Cyryla, Ambrozego, Augustyna aż po dziś dzień nie znajdują ani jednego pomiędzy wielkimi głosami chrześci-

Skutki picia gorzałki.

Do uwagi pijakom.

Kiedy z łaski Stwórcy swego,
Człowiek w raju osadzony,
Chwalił Boga odwiecznego,
Był niewinny, nieskazony.

O jak błogo było wtedy!
Jak szczęśliwi ludzie byli!
Bez choroby, bólów, biedy —
Bo posłuszni Bogu żyli.

Czart ich kusił i zgrzeszyli,
Nędza ich odtąd ścigała;
Karę znoszą od tej chwili:
Żal, choroby i śmierć ciała.

I moc odtąd czartu dano,
Że mógł wabić ludzkie plemie,
On sprośnością szpecił ziemię,
Jakiej nigdy nie widziano.

Bałwochwalstwa, nieczystości,
Ród upadły, zarażały,
Skinął Bóg — a ludzkie złości
Wody potopu zalały.

Znowu czart, przeciwnik Boga,
Ludzki ród skłaniał do złego,
Do wzgardy zakonu Jego —
Stała się niewola sroga.

Już Bóg w łasce nieprzebrany
Zesłał ludziom Zbawiciela,
Który naturze znękaney,
Przewodniczy, sił udziela.

On w toni podaje rękę,
Uczy walczyć piekła sprawy,
On nam jako Bóg łaskawy,
Raj otworzył przez swą mękę.

Ale czart ma swą rachubę,
W nas podnieca ciała żądze —
Rozkosz, wódka i pieniądze.
Oto broń na naszą zgubę.

Temi to trzema drogami,
Czart się wkrada w serca ludu,
I podbija je bez trudu,
I panuje między nami.

Czem nas Pan Bóg obsypuje,
Wszystko Jego święte dary,
Z nich truciznę przygotowuje
Dla nas, ów piekielnik stary.

Tak też, gdy przed laty trzysta
Nastal spirytus w pogaństwie,
Czart, co z wszystkiego korzysta,
Bożpościerał go w swem państwie.

Z razu ją w chorobach brano
Wódkę, tę pogan spuściznę;
W aptekach ją sprzedawano
Jak lekarstwo, jak truciznę.

Widział czart jakie to skutki
Będą z wódek i araku,
Podał myśl zaprawiać wódki,
By truciznie dodać smaku.

Wkrótce jego służebniki
Darów Bożych doświadczali,
Z kwiatów, ziół te bezbożniki
Swe przyprawy wyłalali.

Nawet witryolej z siarki,
I co tylko najcięższego,
Lali w garnce, lali w miarki,
Ciągnać lud do jadu złego.

Czart się cieszy z niewolników,
Których liczy miliony;
Za pomocą alembików.
Garnie ludy w swoje szpony.

Już więc u nas lud marnieje,
Jad zaraża pokolenia;
Wiara święta w nim słabieje,
Wódka głośzy głos sumienia.

Czy nie widzisz, miły bracie,
Że nam czart wódkę zaprawia,
Że choć brzydka nie zraża cię,
Że się chęć do niej odnawia.

Otóż najprzód wnętrza grzeje,
Czujesz w sobie moc śmiałości,
Potem ogniem się rozleje
I rozbudzi namiętności.

Sprośna mowa, brzydkie żarty
I chęć dzika się odzywa:
Z czartem związek jest zawarty,
On do grzechu cię porywa.

Po krwi krąży jad piekielny,
Drażni nerwy, mózg napada,
A ty chwalisz trunek dzielny,
I nie czujesz, że w nim zdrada.

Życie gwałtem rozdrażnione,
Pędzi w tobie jak szalenie,
Trawi siły wyteżone,
Za niem idzie osłabienie.

aństwa, któryby był nie zanucił pieśni na cześć Maryi? Gdzież jest w naukach, literaturze sztukach pięknych aby jeden wielki mąż, któryby się był nieprzyczynił do uwielbienia Maryi?

Czyż raz przecież nie przetrzą ocu ci w serce, w miłość ubodzy, wysmiewcy Maryi i zapytają się siebie: nie jestże prawdziwą rodziną, prawdziwym Jezusa Chrystusa kościołem ten kościół, w którym Matka Boża tak dziecięcej, tak szczerzej doznaje miłości, czci i chwały?

Do naszych gospodyń!

Ważność drobiu w gospodarstwie i w ekonomiczno-handlowych stosunkach kraju.

Ze wszystkich gatunków drobiu kury są niezbędne i bardzo pożyteczne, a należyte chowane, przynoszą znaczne zyski.

Jaja kur dostarczają nam bardzo zdrowego i wzmacniającego pożywienia. Jajko jest jedynym między wszystkimi artykułami do pożywienia ludzkiego służącymi, które nie jest i nie może być fałszowanym*). Wszelka sztuka naszych kucharzy i kucharek na nic by się nie zdała, gdyby jaj nie było. Brak jaj sprawiłby ten sam kłopot w kuchni, jak brak soli lub smalcu. Jaja są jedynym pokarmem dla chorych, gdyż na mięko gotowane, są strawniejsze i więcej posilające niż mięso. Służą także jako środek pomocniczy do wyrobu wielu dzieł ręki ludzkiej, jak n. p. do druku na kartonie, do fabryk porcelany, rękawiczek, w cukierniach i t. d.

Wszechstronne użycie jaj i niemożebność zastąpienia tychże innym artykułem, wywołuje na nie wielki pokup, tak, że jaja są dzisiaj bardzo ważnym artykułem handlowym. Nie tylko pojedynczy handlarze, ale liczne towarzystwa zajmują się tym przemysłem, albowiem niektóre państwa niemogąc zaspokoić potrzeb własnym produktem, sprowadzają takowe z obcych krajów. Największy wywóz jaj odbywa się z Włoch. Tam napelniają ustawicznie liczne wagony kolejowe jajami i drobiem do transportu za granicę, przeważnie do Niemiec.

U nas nikt dotąd nie był tyle ciekawym sprawdzić, ile to milionów jaj wywożą żydzi rocznie ze Ślązka, skupując takowe za bezcen między wieśniakami. Jestto najlepszym dowodem, jak obfity jest Śląsk w ten artykuł handlowy, a o ileżby obfitszy być mógł, gdyby się powszechnie zajęto chowem drobiu na wielką skalę; ileż to milionów marek z za granicy wpłynęłoby do kraju! Nie-

* Obecnie wyrabiają w Ameryce sztuczne jaja, zupełnie, pod każdym względem do prawdziwych podobne.

Zkąd te twarze zwiedle, blade,
Lub nabrzmiałe, rozpocone,
Wargi zwisłe, lica śniade,
Oczy błędne, zczerwienione?

Czemże pijak jest w starości?
Ciało jego wyniszczone,
Chore, drżące, przepalone,
Jadem strute aż do kości.

Tępe, słabe zmysły jego,
Dusza do nieba stworzona,
Niżej bydła upodlona,
Odpadła od Boga swego.

Taka jest pijaków pląca,
Że się sługą czarta staje,
Że swe życie wódką skraca,
W złe się rzuca obyczaję.

Pijąc wódki jadu pełne,
Na swe zdrowie się porywa.
Grzechy popełnia śmiertelne,
Samobójstwo wykonywa.

Zbrodnie i złodziejstwa mnogie,
Nędza, wstyd i żebraniny,
Otóż są owoce srogie,
Idące z pijaństwa winy.

Od kieliszka każdy zacznie,
Ale na tem nie przestanie —
Tak się pewno, choć nieznacznie,
Niewolnikiem wódki stanie.

Widzi nędzę swą o Boże!
Chce unikać co go kusi,
Choć ucieka, czart go zmusi.
Chciałby przestać — a nie może.

Co za nędza tej niewoli,
Czy nie piekła to potęga,
Co grzesznego duszy sięga,
Żeby zginął w swej niedoli?

stety, u nas chów drobiu jest jeszcze na małym stopniu, a to co jest, zawdzięczamy tylko kobietom wiejskim.

Gdybyśmy nawet pominęli tę okoliczność że jaja są tak ważnym artykułem handlowym, to przecież nikt temu nie zaprzeczy, że one w gospodarstwie wiejskiem są nieodzowną gałęzią ubocznego dochodu dla zaspokojenia potrzeb domowych. A przecież te kury tak wiele nie kosztują: garsć ziarna — i to najczęściej zbierają sobie same koło śpichlerzy i po drogach, żywiąc się przytem robakami i trawką, jako też odpadkami różnemi, które wyszukują w kupie gnoju lub na podwórzu. O nadzwyczajnych zyskach z hodowli kur osiągniętych zagranicą, przytaczać nie będziemy. Wspomnimy tylko, że w Niemczech mięso drobiu jest droższe, niż mięso bydłace. U nas mimo ogromnego wywozu jaj, drobiu, pierza, ceny kur są bardzo niskie! Pod tym względem dzieje się jeszcze jako tako jedynie producentom mieszkającym w bliskości ludniejszych miast, gdzie drób jest zawsze pożądanym. Mieszkańcy odleglejszych i mniej zaludnionych okolic, zmuszeni są sprzedawać drób handlarzom, wyzyskiwaczom, za cenę jaką im ci podadzą.

Do korzyści z chowu drobiu liczy się i ta okoliczność, że mięso z tych ptaków otrzymujemy łatwo i tanio! Łatwo, albowiem drób tuczy się prędko. Tanio, albowiem wyżywienie go kosztuje w stosunku do żywności innych zwierząt domowych bardzo mało.

Przegląd polityczny.

NIEMCY.

W sejmie pruskim poruszył poseł chojnicki dr. Wehr bardzo ważną sprawę, tyczącą się rolników. Zaczął wskazywać na trudne i ciężkie czasy dla rolników, na taniość zboża, na wysokie cła, a za niski stępel od interesów giełdowych, oraz że ordynacya subhastacyjna i egzekucyjna, jest dla rolników bardzo uciążliwą.

Minister dla spraw rolnictwa Lucius uważał tę mowę jako dowód niezauważania do swej osoby, więc powiedział, że jeżeli jego osoba stoi na zawadzie, to się usunie i komu innemu miejsce ustąpi, tymczasem jednakże odparł zarzuty czynione. Że rolnictwo w zastoju, każdy wie, ale to nie wina obecnego rządu, boć to już i dawniej tak bywało.

Że zboże tanie, to nie z winy celi, ale wskutek pomyślnych żniw z lat 1885 i 1886, a do tego leżą wielkie zapasy zboża już dawniej na-

Ach te płacze, łez strumienie,
Co pijaki wyciskają —
Nędza, głód i pochańbienie,
Które w rodzinach sprawiają.

Ach! na czyjeż spadną głowy?
Na kogóż ta krzywda sroga,
Złe przykłady i namowy?
Kogóż skarże wyrok Boga?

Za próżniactwo, namawianie,
Za niedozór, marne słowa,
Za dorobku zmarnowanie
Odpowie pijaka głowa.

Za te kłatwy, żarty sprośne,
Śpiewki, czyny niewstydlive,
Za te kłótnie, zwady głośne,
Za wyrazy obelżywe.

Za te lzy co żona roni,
Za głód, zimno, niedostatek,
Za tę nędzę małych dzieciak,
Za grosz każdy, co go trwoni.

Za kradzieże, oszukaństwa,
Rany, krew i zemstę wszelką,
Za niesłuszność i tyraństwa,
I za niewstydlivość wielką.

Za tę nagość żony, dzieci,
Za ten smutek co ich truje,
Za ten nieład co dom szpeci,
Pijak tam odpokutuje.

Pijak, własne gorszy dziatki,
I sąsiadów, wszystką gminę,
Ślug, przyjaciół: ojców matki,
Za to wszystko odda winę.

gromadzona. Rząd ze swej strony stara się w pomoc przyjąć rolnictwu, zakładając żwirówki i budując koleje, popiera Spółki i towarzystwa rolnicze. — To było mniej więcej treścią odpowiedzi ministra. Dowiedzieliśmy się przynajmniej, że rząd pragnie rolnictwu przyjąć w pomoc i o tem nie wątpimy.

— We Wroclawiu odbył się niedawno temu wspólny wiec stronnictwa centrum, w którym wzięło udział przeszło 2 tysiące wyborców. Zebraniu przewodniczył hr. Ballestrem, mowę programową wypowiedział baron Huene. Z mowy tej przytaczamy zakończenie, które brzmi jak następuje: „M. P.! Pozwólcie mi na końcu powiedzieć słów kilka. Gdy lud wybiera nowych deputowanych do parlamentu, natenczas składa on w ręce tych mężów swe prawa i spoziewa się, że deputowani ci w parlamencie praw tych strzedz będą i przekażą je nieuszczerplone swym następcom. Jeżeli Panowie chcecie wybrać mężów, którzyby i w przyszłym parlamencie zastępowali się do tego Waszego życzenia, to wybierzcie swych dotychczasowych reprezentantów. Jeżeli tego nie chcecie — to żal mi Was Panowie, w takim razie obierajcie innych ludzi!“ (Huczne oklaski).

AUSTRIA.

Wiedeń. Znany w dyecezyi chełmińskiej X. monsieur Ludwigo Wolński, Wielkopoleanin z urodzenia, jest obecnie kapłanem u Panien Urszulanek na przedmieściu Waehring w Wiedniu.

FRANCYA.

W Paryżu panuje od soboty wieczorem tak gęsta mgła, że policyjanci ustawieni są na ulicach z pochodniami.

— Francuzki minister wojny po prywatnych fabrykach broni, jakich nie braknie we Francyi, zamówił podobno 75,000 bomb napelnionych melinitem.

Materya ta wybuchowa musi być dosyć kosztowna, bo owe 75,000 bomb, jak piszą gazety, kosztować będą 7 milionów i 700 000 franków, a zatem jedna bomba wypadnie przeszło na 100 franków.

ANGLIA.

Anglicy opuścili port Hamilton, aby zjednać sobie Chiny.

— Armia angielska też ma otrzymać karabin repetyerowy, ale sprawa ta, o ile się zdaje Anglikom nie jest zbyt spieszna, bo ministerstwo wojny dotychczas nie zdecydowało jeszcze, jakiego systemu zaprowadzonym być ma nowy ten karabin.

BULGARYA.

Sprawa bułgarska wedle doniesień, nadchodzących z Konstantynopola, ma być przedmiotem wspólnych narad między ambasadorami mocarstw większych a konferencye odnośne odbywać się będą w tamejszej ambasadzie austriackiej.

ROSYA.

Donoszą, że „Goniec urzędowy“ ogłasza zakaz wyprowadzania koni z cesarstwa rosyjskiego, przez granicę europejską i zakaukaską. I to przyczyni się do większego zaniepokojenia publiczności.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. Urząd tutejszego urzędu landrackiego, według zawiadomienia ministra spraw wewnętrznych, objął asesora regencyjnego p. Sydow.

— Na Górnym Śląsku odbywają się obecnie rewizye po szkołach, przez jednego z radców ministeryalnych w towarzystwie radcy szkolnego z Opola. Odbyła się taka rewizya już w Królewskiej Hucie i w powiecie bytomskim, ma się jeszcze odbyć w Świętochłowicach, w Górnym i Nowym Hajdukach, Niemieckich Piekarach i Szarleju. Ma to mieć na celu zbadanie, czy nie byłoby lepiej w tych miejscowościach założyć czysto niemieckie szkoły i odłączyć dzieci polskie od niemieckich.

+ Hebzio. (Morgenroth) 2go lutego. Dnia dzisiejszego po południu, mieliśmy tu smutny wypadek. Bremzer Bochiński chciał się oto dostać już w biegu będącego do swego wozu, a że było ślizgo, upadł nieszczęśliwie na szyny, gdzie znalazł natychmiastową śmierć.

□ Chropaczow. Pierwsze kroki do założenia tu nowych cyngowni już zrobione zostały, a wskutek tego, napływ robotników już jest znaczny.

= Gliwice. Ostatni targ był u nas nie koniecznie dobry, gdyż mało było życia, a pomimo tego ceny spadły. I tak 15 jaj kosztowało 60 fen., masła funt po 1 m. itp.

× Świątchłowice. Z wiosną rozpocznie się tu budowa naszego kościoła katolickiego. Dotychczas już jest gotówki około 40,000 m., cała zaś budowa kosztować ma 150,000 marek.

£ Laurahuta. Mamy wielką wygodę z targów, ale za to napływ żebraków i włóczęgów. Jednego takiego obywatela tutejszego odwiedziło w zeszły piątek tylko 27 takich gości.

£ Myslowice. 7-mio letnie dziecko spadło w tych dniach z drugiego piętra i to tak szczęśliwie, że tylko lekko obtarło sobie ciało.

+ Mikołów. Zawitał do nas gość nie miły, tyfus, który już zabrał kilka ofiar.

□ Halemba (pow. katowski). Także i my będziemy mieli kościółek własny, którego budowę czyli wystawieniem, zajmuje się gorliwie ks. proboszcz Matisek z Kochłowic, dokąd należymy, mając obecnie dobrą miłą do kościoła.

Rozmaitości.

Główny łos król. pruskiej loteryi z 600,000 marek, padł na numer 131,077.

Najwyższe drzewa na ziemi. Dotychczas uchodziły Wellingtonie, drzewa należące do rodziny szpilkowych, za najwyższe drzewa na ziemi, obecnie jednak w tym względzie należy się wyśzość rodzajowi Rozdręb (Eucalyptus) rosnącemu w Australii i należącemu do rodziny mirtowatych. W dystrykcie Dandenong (prow. Wiktorya) znajduje się okaz rozdrębu migdałowatego (Eucalyptus amygdalina Labill.) wysoki na 137 metrów. Ferdynand Müller zaś (dyrektor ogrodu botanicznego w Melbourne) przytacza, że zmierzył tego samego gatunku drzewo, mające 157 metrów. Podróżnik Pemberton - Walcot odkrył nad rzeką Warren także rozdręba olbrzymiego (Eucalyptus colossea) wysokiego na 122 metrów.

Handel śpilkami. Pewien statystyk ogłosił ciekawy rachunek, ile dziennie wyrabia się śpilek na całym świecie. Pierwsze miejsce w tej gałęzi przemysłu zajmuje fabryki birminghamskie, produkujące około 37 milionów śpilek co dzień, a razem w W. Brytanii fabrykuje się dziennie przeszło 50 milionów śpilek. We Francji wyrabia się ich 20 milionów; w H. landyi, Niemczech i w innych krajach około 10 milionów; czyli w ogóle można obliczyć, że dzienna fabrykacja zaś wszystkich fabryk dostarcza 80 milionów śpilek, co na rok wynosi dwadzieścia kilka miliardów sztuk, przedstawiających wartość 11 milionów franków. Ekonomisci przytaczali już nieraz produkcję śpilek jako ciekawy przykład następstw podziału pracy. Każda śpilka przechodziła dawniej przez ręce kilkunastu robotników, a każdy znowu robotnik przyczyniał się dziennie do fabrykacji ogromnej ilości śpilek. Dziś maszyny zastąpiły w znacznej części pracę ludzką. Wysokość kosztów każdej śpilki ma wynosić od 2-ch do 3-ch tysięcznych części centyma.

Palącym tytoniem, następujące podajemy rady:

Nie należy palić naczczo, również bezpośrednio przed i po jedzeniu. Trzeba więc unikać zetknięcia tytoniu z językiem lub zębami i dla tego dobrze jest, jak to dawniej czyniono, używać musztuczka z bursztynu, z kości słoniowej lub porcelany. — Unikać należy fajek przesiąkniętych sokiem i nie trzeba cygara zgasłego zapalać po raz drugi. — Po paleniu, dobrze jest usta wypłukać. — Kto skłonny do choroby piersiowej, sercowej lub ma niezdrową śledzionę, palić nie powinien. — Wielce szkodliwi, kiedy kto zasypia w pokoju nieprzewietrzonym, gdzie wprzód sam palił lub inni palili. — Dobrze to są rady, lecz najlepszą radą dla zdrowia i kieszeni jest — *wcale nie palić.*

Wypiekanie chleba z mąki porosłego zboża, przedstawia nie tylko tę niekorzyść, że chleb źle wyrasta, źle się wypieka i jest niesmaczny, ale że jest zarazem niezdrowy. Aby temu choć w części zaradzić, zaleca się dodawanie na 3 funty mąki pół łota soli kuchennej, którą należy rozpuścić w wodzie i w takowej przygotowane ciasto dokładnie wygniść i przerobić, a potem dopiero poddać wypieczeniu. Tak przygotowany chleb lepiej ma narastać, staje się nieszkodliwym oraz dłuższy czas przechowuje się zdrowo, albowiem sól posiada własność zabezpieczenia go od zgnilizny i pleśni.

Usuwanie szpar przy oknach, lufcikach, oraz drzwiach wskutek nieszczelności. Ramę okna lub drzwi z w miejscu łączenia się przy zamykaniu z futryną albo drugą połowę namazuje się i oblepia miękkim kitem szklarskim; miejsca znów, z którymi kit ma się stykać, naciera się kredą, poczem okna lub drzwi zamyka się jak można najściślej. Kit szklarski wypełni wszelkie szpary i nierówności, reszta jako zbyteczna wytłoczona zostanie na zewnątrz, a nadmiar ten można łatwo usunąć przez zeskrobanie nożem. Kreda zabezpiecza tu od przyczepiania się kitu i tamuje spajanie wskutek czego łatwo można otwierać i zamykać.

Podeszwy nieprzemakalne. Ogrzewa się w kąpieli z wody letniej pokost z oleju lnianego i mierzając go nieustannie dodaje się taka sama ilość kałafonii sproszkowanej; — po otrzymaniu roztworu macza się w nim, dopóki ciepły, pędzel przeprowadzając go kilkakrotnie po podeszwach i szwach, zachowując tę ostrażność, aby dopiero po wyschnięciu pierwszej warstwy takiego pokostu nakładać drugą. Po przeprowadzeniu ostatniej warstwy posypuje się ją piaskiem kwarcowym, wyrówna się i utrwała tenże na skórze za pomocą deszczutki, wreszcie pozostawia się podeszwy oto na wolnem powietrzu, aby wyschły. Podeszwy tego rodzaju są bardzo sztywne, lecz nie przepuszczają wcale wilgoci.

Chodowla kur we Francji. Francja hoduje rocznie około 40 milionów kur, co licząc sztukę w przecięciu 2 franki daje pokazań samą osmdziesiąt milionów. Z tych 40 milionów kur, piąta część, tj. 8 milionów, sprzedaje się na użytek kuchenny, co daje 20 milionów fr., obok tego na ten sam cel idzie około 5 milionów kapłonów, co znowu daje 12 milionów fr. Z owych 40 mi-

lionów kur leży się co najmniej 100 milionów kurcząt, z których 10 milionów zachowuje się na dalsze hodowanie, a 90 milionów chowa się tylko do pewnego czasu na sprzedaż. Przez ten czas można liczyć, że padnie dziewiąta część, pozostanie zatem 80 milionów, które 1½ franka prze-dane, dadzą 120 milionów fr. Ale nie na ten koniec. Każda z 40 milionów kur znosi przynajmniej 100 jaj, czyli 4 miliardy a licząc jajko po 6 centymów w sprzedaży hurtownej, daje to sumę 240 milionów. Tak więc gospodarstwo kurne, licząc sam tylko rozród kur, pomijając indyki, kaczki, gęsi itp., przedstawia produkcję wyrównawającą około 400 milionów franków. W samym Paryżu zjada się rocznie około 6 milionów kur, kapłonów, pulard i kurcząt, co stanowi około 20 milionów funtów mięsa i wartość 12 milionów franków.

ŻARTY.

** A. „Jakże się bawiła twoja żona na wczorajszym balu, a dziś zdrowa?”

B. „Doskonale się ubawiła i nie jej więcej nie brakuje jak tylko to, że idąc do domu, poślizgnęła się trochę i złamała nogę, zresztą zdrowa.”

** Doktor: „Jakże waszej żonie, lepiej?”

Chłopek: „Widocznie że lepiej, ale dziś już od samego rana tyje wyzywa i klnie, jak gdyby przez trzy tygodnie zamiast lekarstwa, samą tylko truciźną zażywała.”

** Takis dziś wesół? a z jakiej racyi!

Ja cieszę się z tego, że w zimie nie gryzę mnie komary, gdyż latem, z nimi nie do wytrzymania.

** Pewien Niemiec do doktora: „Panie doktorze! moja żona już dość się nachorowała, proszę więc jej zapisać lekarstwo, ale mocne! „*mag's na biege oder breche!*”

** W restauracyi. Gość: „Kelner! proszę o talerz dobrej zupy!” (Kelner przynosi supę). Gość: „Kelner! tej zupy jeść nie mogę!” (Kelner przynosi drugi talerz innej zupy). Gość: „Kelner! i tej zupy jeść nie mogę!” Kelner woła gospodarza i powiada mu, że już dawał talerze zupy przyniósł i nie wie co ma z gościem zrobić, gdyż teje jeść nie chce. Gospodarz do kelnera: „Bo nie umiesz się z gośćmi obchodzić! ja sam się rozmówię!” Do gościa: „Pan twierdzi, że zupy jeść nie może?” Gość: „Nie mogę!” Gospodarz: „A to dla czego?” Gość: „Gdyż łyżki nie mam.”

(Nadesłano.)

Bez najmniejszego uszkodzenia ciała otrzymuje się skutek w obecnej porze roku, wskutek wyjątków, pozostają przeszkody w trawieniu (zatwardzenie z uderzeniem krwi, bicie serca, ból głowy itp.) powinno się więc w takich przypadkach użyć prędko skutecznego środka domowego, a które są jak wiadomo, pigułki szwajcarskie, aptekarza R. Brandta, aby się uchronić od innych chorób. Trzeba się zabezpieczyć, aby każde pudełko (do dostania w aptekach po 1 m.) miało biały krzyż w czerwonym polu i podpis R. Brandt, inne proszę zwracać.

KORRESPONDENCYA EKSPEDYCYI.

Wskutek przeprowadzenia drukarni z ulicy dworca kolei żelaznej 16, na Dyngosstr. 27, numer 11 spóźnił się cokolwiek, za co przepraszamy Szan. Czytelników.

Całkowita wyprzedaż! L. BERNSTEIN Bytom, ul. dworca kolei żelaznej (Bahnhofstr.) poleca swó wielki skład pięknych i dobrze leżących ubiorów dla chłopców, już od 9 młk. w skutek przeprowadzenia się, zmuszony wyprzedać.

Całkowita wyprzedaż!

Już od wielu lat znany prawdziwy

Ringelhardta-Glöcknera

gojący ciągnący uzdrawiający plaster*)

najlepszy żołądkowy plaster ze stemplem M. Ringelhardt i wedle prawa deponowana marka ochronnana pudełkach, jest ona urzędowo egzaminowana i na wszystkie zapalenia karbunkuly, darcie i urazenia, jako też romatyzmy i choroby podagry w nogach, na odciski odmrożenia przez mrozy, na odpadnięcie rąk i nóg, najgorsze palcy zaziębienie, leczy w 2—3 dniach zupełnie. Mokre i suche bóle, bóle robakowe, łamanie kości, raka, flusy, odmrożenia i zaognienia, bóle żołądka, najpewniej leczy metodą pomocniczą.

*) Pudełko kosztuje 25 do 50 fen. wraz ze sposobem użycia w obydwóch aptekach w Bytomiu, jako też w aptece w Królewskiej Hucie, Lipinach, Biskupicach, Gliwicach, Katowicach, Mysłowicach, Wirku, Tarnowicach, Toście, Orzeszu, Rybniku, Pszczynie, Mikołowie, Raciborzu, Katscher, Bauerwice, Leobszycach, Nowemieście G.-Śl., Ziegenhals, Nysie, Krapkowicach, Opolu i Lublinicach. Świadectwa leżą do przejrzenia. NB. Marka ochronna strzeże od naśladowania plastra.

Słabość męzka

skutki lekkiej młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dra Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego. 1 M
Cena wydania niemieckiego 3 Marki.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34.)

KROPLE ŻOŁĄDKOWE

środek znakomicie działający na wszelkiego rodzaju choroby żołądka.



Niezrównany przy braku apetytu, słabości żołądka, cuchnącym oddechu, wzdęciach, kwaśnych odbijaniach, kolkach, katarach żołądkowych, zgagach, tworzeniu się piasku moczowego i kamykach w pęcherzu, przy zbytecznej produkcji ślęmy, żółtaczce, obmierzłości i womitach, przy pochodzących z żołądka bólach głowy, kurczach żołądkowych, twardych brzuchach lub zatwardzeniach, przeciążeniu żołądka potrawami i napojami, przy robakach, cierpieniach śledziony, wątroby i hemoroidach. Cena flakoniku wraz z przepisem 70 fenygów. Składy we wszystkich znaczniejszych aptekach. Główny skład u aptekarza

Carl Brady

w Kromeryżu (Kremsier) na Morawie w Austrii.

Prawdziwe do nabycia w Bytomiu u aptekarza Schweizer, w aptece pod Aniołem, w Szarleju w aptece, w Tarnoskich-Górach w aptece Aesculap, w Łabędach u aptekarza Jul. Hahn.

Ważne dla każdej gospodyni, pensjonatu, właścicieli hoteli, dóbr itd.

Przez rzadką sposobność, jesteśmy w możności nasze szczególne towary kolonialne (specjalność kawy) konserwy itd. po nader niskich cenach sprzedawać i prosimy spróbować. Każdy towar, któryby się nie podobał, będzie odebrany albo pieniądze wrócone. Posiadamy wiele pism pochwalnych o naszej sumienności. Posyłamy franko za zaliczką i obliczamy tylko własne koszty.

Surową kawę we workach od 5 ko. brutto.

Familijną kawę bardzo smaczną M. 6,75

Afryk. Mocca bardzo mocną „ 7,10

Salwador zieloną aromatyczną „ 8,35

Morella jak Jawa wielkoziarną „ 9,80

Perłowa zielona bar. dobra „ 10,50

Jawa brunatna uszlachetn. „ 12,—

Arab. Mocca również dobra „ 11,25

Wielkie ziarnista kawa N. 31 bardzo dobra per 4 1/4 k. „ 9,25

Każda przesyłka surowej kawy albo palonej na 5 kilo, otrzyma

agregencją aromatyczną gratis,

która najtańszy gatunek kawy czyni aromatyczną.

Nasz zakład tak przez agentów, jako też wojażerów

rozsyła cenniki przez sta innych jeszcze artykułów bezpłatnie i franko,

Stückrath i Spółka w Hamburgu.

(Hamburger Waaren-Versand).

Franc. Letzel

w Bytomiu, przy Bulewarze Nr. 32.

Skład żelaza i wyrobów żelaznych, artykuły do budowania szyn, cementu, papy, smoly, naczynia domowe i narzędzia dla rzemieślników.

Franc. Letzel Bytom, przy Bulewarze.

Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy polecamy nasz wielki skład gotowych

ubiorów dla mężczyzn i chłopców

różnego gatunku po przystępnych cenach. — Zmówienia według miary wykonywają się jak napakowania w naszej własnej pracowni w domu, tanio. Prosząc o uwzględnienie, przyrzekamy rzetelną usługę

Bracia Koher w Bytomiu, (Beuthen O. S.)

Rynek Nr. 4, dom po stronie ratusza.

DRUKARNIA

„Opiekuna Katolickiego“

W BYTOMIU

Beuthen O/S. Ulica Dyngos Nr. 27. Beuthen O/S.

PRZYMUJE DO ROBOTY:

DZIEŁA, BROSZURY

w polskim, niemieckim i francuskim języku,

tabele, cyrkularze,

memoranda, rachunki, bilety wizytowe,

adresy i t. p.,

które wykonywa elegancją i po cenach przystępnych.

Pomimo niezwykłego podwyższenia cen wsku-

tek niepomysłnych sprzętów, sprzedajemy nadal jak

dotąd, ile nasze zapasy starczą, bardzo pięknie paloną

kawę

funt od 1 marki do 1 marki 60 fen.

Wincenty Krahl,

Piotr Goretzki,

Bytom, Rajszula 1.

Rozbark.

Mieszkam na ulicy dworca ko-
lei żelaznej (Bahnhofstrasse) w do-
mu p. Dr. Mannheimera.

Schatz, adwokat. Bytom.

FABRYKA CYGAR

obfitująca w wyborny towar — Kto bowiem komuś zrobić za-
myśla prezent z dobrych a tanich cygar, niech przybędzie, a
przekona się o prawdzie.

Przy tej sposobności zwracam uwagę Pańom Obe-
rystom na moje tanie, a znakomite cygara.

Józef Fielau, fabryka cygar

w Bytomiu (Beuthen O/S.) ul. Kolei żelaznej 7.

Papy na dachy

ogniotrwałe, urządzenie podszukane i pre-
miowane, najlepszej dobroci z fabryki

Georg Friedrich & Co. we Wrocławiu,

żądać od kupców górnośląskich. Te fabrykaty
opatrzone są w etykiety.

HAMBURSKO-AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE ŻEGLUGI PAROWEJ.

Bezpośrednia komunikacja pocztowa

między Hamburgiem a Nowym Yorkiem

w każdą środę i niedzielę,

między Havrem a Nowym Yorkiem

w każdy wtorek,

między Szczecinem a Nowym Yorkiem

co 2 tygodnie,

między Hamburgiem a Indiami Zach.

3 razy miesięcznie,

między Hamburgiem a Meksykiem

raz w miesiąc.

Parowce pocztowe tego Towarzystwa podają bardzo dobrą
sposobność do podróżowania w kajutach i w środkowych
przedziałach; utrzymanie w czasie podróży jest znakomite.

Bliższych wiadomości udzieli A. Piskorski w Wielk. Strzelcach (Gr. Strolitz).

(650)

Pierwsza i wielka

Palarnia Kawy

z patentowaną parową maszyną

najnowszą konstrukcją, nie dająca się nadsładować, a przyno-
szącą dziennie przeszło 100 centnarów palonej kawy, za
pomocą parowego, szybkiego i pewnego, oraz poprawionego preparatu.

Polecam moją **codziennie świeżo paloną kawę**, po na-
der przystępnych cenach.

Najlepsza **Campinas** pal. za funt 75 fen. Najlep. **perl.**

Mel. pal. funt za 1 Mr. Najlep. **Ceyl. mel.**, exlus. funt 1,30 M.

Najlep. **miesz. Domingo** za funt 90 fen. Bardzo piękna pal.

Jawa za funt 1,20 Mr. Najlep. **żytnia kawa** za funt 13 fen

Gwarantuję się za dobry smak i dobroć oraz natural-
ne palenie kawy nie czyniąc żadnej preparacji, jako też nie dodawam
ani cukru lub wody, które tylko kawie polys i ciężkość dodają,
ak gdzie indziej, przez kupującą Publiczność, jest pszkodowana

Surowe kawy w największym wyborze

które z prost z miejsca przeznaczenia w wielkim wyborze odbieram.
Gatunki te są bardzo piękne, mające zapach aromatyczny której funt
wynosi po 70, 80, 85, 90, 100—120 fen.

24 fen. za funt najlepszej faryny. Najlepszy

cukier w chlebie, funt 27 1/2 fen. Najlep. ryż i kasza funt po 14 fen.

Najlep. groch i bobr funt po 10 fen. Najlep. strugany groch f. 15 fen

Najlepsza magdeburgska łamana cygorya za funt 12 fen. Najlepsze

wino jabłkowe litr po 35 fen. Najlep. **świecice staerynowe**

Comp. P. funt 30 fen. (Gwarant. mydło ze ziarna (Oranienb.) najlep.

mydło zielone funt 15 fen. Najlep. mączka w kawałkach funt 20 fen.

Najlep. Schulza mączka z polyskiem, funt 15 fen. Najlep. **socia**

Henk. (Bleichsoda) funt 10 fen. Soda funt 5 fen., 10 funt. 39 fen.

Najlep. **Petroleum** litr 18 fen. Najlep. Franka kawa 7 funtów

centnar 26 Mr.

Piękne cygara, dobre wina, czekolady i figi,
oraz **spirytus, herbatę** ostatniego sprzętu, karty do gry itp
wszelkie towary kolonialne i w największym wyborze, po nader niskich
cenach.

Paweł Klotz, główny skład we Wrocławiu

Gartenstr. 43a.

Filie znajdują się przy ulicach: Freiburgerstr. 16, Molkestr. 1,
Tangentieapl. 1.

Założony w r. 1880. Ceny zakupu gratis.

Polecam:

najlepszy twardy cukier bez papie-

ru ważony funt - - - 0,28 M.

najpiękniejszą białą farynę 0,26 "

Domingo, kawę paloną - 1,— "

Jawa kawę - - - - 1,20 "

Perl kawę - - - - 1,30 "

Cygorya żółta, zieloną i

czerwoną ciężką paczkę 0,15 "

Mydło, dobrze suche, wa-

żone - - - - 0,30 "

mydło II. gat. - - - - 0,27 "

najlepsza soda - - - - 0,6 "

najlep. krochmal ryż - - 0,30 "

Presówkę - - - - 1,— "

dobrze cygara po różn. cenach,

petryoli amerykański - - 0,14 "

Rzetelna waga, dobry towar, oraz

skóra usługa. Proszę o łaskawe

względy.

Henryk Krist

w Bytomiu, G. S. (Beuthen O/S.)

naprzeciw starego katolickiego ko-

ścioła farnego.

Sok piersiowy

najlepszy środek domo-

wy przeciw kaszlu, bole-

ściom w piersiach i zafle-

gmieniu. Dorosli winni

brać po łyżce stołowej,

a dzieci po łyżeczce o o

kawy kilka razy dziennie.

Dostać można praw-

dziwy, tylko w Starej

Apteczce w Bytomiu.

Cena flasz. koszt. 1 M.

pół flasz. 50 fen.

HERBATE

karawanową

Samowary z Tuty, poleca

B. HOZAKOWSKI,

Toruń (Thorn).

Herbata chińska

świeżego sprzętu,

Tylko prawdziwy z tym

znakiem ochronnym

profesora Dr. Liebera

Nerven-Kraft - Elixir

do trwałego, gruntownego i pew-

negu wyleczenia wszystkich i na-

większych cierpień nerw, a mia-

nowicie tych, które w młodości

powstały. Trwałe uleczenie wszy-

stkich słabości, bładaczki, bojaź-

ni, cierpień głowy, migreny, bi-

cie serca, słabość żołądka, prze-

szkody w trawieniu itp. **Ner-**

ven-Kraft-Elixir, z naj-

szlachetniejszych roślin 5 części

świata po najnowszych doświad-

czeniach i lekarskich wiadomo-

ściach przez powagę jednego po-

ważanego zostawione, daje tym

samem pełną gwarancję dla usu-

nięcia powyższych cierpień. Bli-

żej objaśnienia dokładnie do każdej

flaszki dołączone objaśnienie.

Cena 1/2 flaszki 5 Mr., całej 9

M. po nadesłaniu lub za zaliczką.

Główny skład M. Schulz, Han-

nower, Schillerstr.

Składy. w Bytomiu w starej

aptece, w Tarnowicach w aptece

Aeskulapa, w aptekach w Toszku

i Bauerwiczach, jako też do na-

bycia przez C. Sperlinga w Głup-

czycach, Ernesta Goldmanna w

Nysie, (hurtownie).

Skład trumien,

od największych do najmniejszych

mam zawsze tanio na składzie.

Przy tej sposobności polecam Szan-

ownej Publiczności mój warsztat

stolarski przy bawolach itp. Skóra

i rzetelna usługa.

Robert Hensel,

mistrz stolarski

w Bytomiu, ulica Kościelna 3.

Losy wszelkich lo-

teryi są każdego czasu do do-

stania, jak i listy ciagnień d

przejrzania u **B. Schäfera**

skład cygar, fajek itp. w By-

u na Bulewarze.